

DARIUSZ WOJTASZYN  
Wrocław

## UCZEŃ KONTRA MISTRZ

### RYWALIZACJA NRD ZE ZWIĄZKIEM RADZIECKIM I INNYMI PAŃSTWAMI BŁOKU WSCHODNIEGO

Współczesny sport oparty jest na zasadach nowożytnego olimpizmu, wśród których jednym z kluczowych założeń jest zasada apolityczności. Jednak już na wczesnym etapie swego rozwoju, dysponując znaczącym potencjałem oddziaływania społecznego, sport wytworzył gęstą sieć powiązań ze sferą polityki. Jean-Marie Brohm, francuski socjolog, antropolog i filozof, określił rywalizację sportową swoistą dziedziną polityki realizowaną za pomocą specyficznych środków<sup>1</sup>. Bazując na uniwersalnym charakterze sportu i deklarowanym oficjalnie braku powiązań z polityką, niemal każdy system polityczny – zarówno o charakterze demokratycznym, jak i autorytarnym – próbował dokonywać jego instrumentalizacji i wykorzystywać jako przestrzeń alternatywnego współzawodnictwa międzypaństwowego.

Rywalizacja sportowa umożliwia utrzymywanie pokojowych kontaktów lub poprawę wzajemnych relacji państwom pozostającym w stanie konfliktu lub nieutrzymującym wzajemnych relacji dyplomatycznych. Nawiązanie stosunków przy okazji zmagania zawodników jest pomocne w przełamywaniu barier historycznych, ideologicznych, kulturowych lub psychologicznych. W XX w. sport był wykorzystywany w tym kontekście jako czynnik ułatwiający rozwiązywanie konfliktów politycznych bądź społecznych. Najbardziej spektakularnymi przejawami była tzw. dyplomacja pingpongowa pomiędzy USA i Chinami w latach siedemdziesiątych<sup>2</sup>, „dyplomacja krykietowa” pomiędzy Indiami i Pakistanem<sup>3</sup>, „dyplomacja baseballowa” pomiędzy Stanami Zjednoczonymi, Panamą i Meksykiem<sup>4</sup>, a także zimowe igrzyska olimpijskie 2018 r. w południowokoreańskim Pjongczangu, w przededniu i w trakcie których doszło – mimo napiętej wcześniej atmosfery politycznej – do bilateralnych rozmów pomiędzy oficjalnymi delegacjami dwóch państw koreańskich. Stały się one również preludem do rozmów dyplomatycznych pomiędzy przywódcami Korei Północnej i Stanów Zjednoczonych.

---

<sup>1</sup> J.-M. Brohm, *Sociologie politique du sport*, Paris 1976, s. 16.

<sup>2</sup> Zob. J. Kukułka, *Historia współczesna stosunków międzynarodowych 1945-2000*, Warszawa 2001, s. 220.

<sup>3</sup> Zob. film dokumentalny *Leg Before Wicket*, reż. S. Buluswar, prod. USA/Indie 2008.

<sup>4</sup> Zob. R.C. Crepeau, *Baseball. America's diamond mind*, Lincoln 2000, s. 196 nn.

Przyciągające uwagę opinii publicznej współzawodnictwo, dzięki swej dostępności, powszechności i popularności, bywało katalizatorem zarówno bilateralnych, jak i wielostronnych relacji międzynarodowych i stymulowało współpracę między państwami. Imprezy sportowe służyły i służą nadal w tym wypadku za pretekst do międzynarodowych debat społecznych, dotyczących np. sytuacji mniejszości narodowych bądź kulturowych<sup>5</sup>.

Wydarzenia sportowe mogą pełnić jednak również inną, odmienną funkcję. Na przestrzeni XIX w., a zwłaszcza w XX w. bywały traktowane jako przedłużenie istniejących sporów i rywalizacji politycznej, stając się niejednokrotnie źródłem napięć w relacjach międzypaństwowych. Sport służył wówczas zwykle jako instrument krytyki nieakceptowanego zachowania innych podmiotów polityki międzynarodowej<sup>6</sup>. Próby politycznej instrumentalizacji sportu nabrały szczególnego znaczenia wraz z rozwojem systemów totalitarnych. Ważną częścią składową ich funkcjonowania była bowiem ścisła kontrola wszelkich form aktywności społecznej przez arbitralną władzę państwową, realizującą przyjętą i niepodlegającą ocenie wizję ideologiczną<sup>7</sup>. Jednym z przejawów zachowań społecznych szczególnie interesujących autorytarne rządy była aktywność fizyczna i sport, który starano się zorganizować, ukierunkować i instrumentalizować zgodnie z zakładaną wizją. W faszystowskich Włoszech<sup>8</sup>, nazistowskich Niemczech<sup>9</sup> oraz państwach komunistycznych przykładano szczególną wagę do propagandowego wykorzystania sportu, który – podobnie jak inne dziedziny kultury: nauka, literatura, muzyka, architektura – stał się czynnikiem zdobywania poparcia społecznego. Istotnym walorem kultury fizycznej dla reżimów była możliwość kształtowania pożądanego przez władze modelu patriotyzmu i tożsamości narodowej. Zastosowanie stalinowskiego paradygmatu sportu w państwach komunistycznych powodowało, że w wymiarze ideologicznym jego rola ograniczała się w praktyce do mobilizowania mas do umacniania nowego systemu społecznego oraz inicjowania zachowań społeczeństwa o pożądanym przez rządzących charakterze. Te cechy sportu zostały relatywnie szybko dostrzeżone przez władze Niemieckiej Republiki Demokratycznej, które uczyniły z niego ważny instrument realizacji własnych celów i zadań społeczno-politycznych.

---

<sup>5</sup> P. Burzała, *Globalizacja sportu*, [w:] A Polus (red.), *Sport w stosunkach międzynarodowych*, Toruń 2009, s. 105 nn.

<sup>6</sup> Por. L. Allison, T. Monnington, *Sport, Prestige and International Relations*, „Government and Opposition”, nr 37, 2002, s. 110 nn.

<sup>7</sup> M. Bankowicz, *Dyktatury i tyranie*, [w:] M. Bankowicz, W. Kozub-Ciembroniewicz, *Dyktatury i tyranie. Szkice o niedemokratycznej władzy*, Kraków 2007, s. 185.

<sup>8</sup> Szerzej zob. S. Bielański, *Sport w historii Włoch okresu faszystowskiego*, [w:] T. Gąsowski, S. Bielański (red.), *Sport i polityka w dwudziestowiecznych państwach totalitarnych i autorytarnych*, Kraków 2009, s. 87 nn.; J.A. Gierowski, *Historia Włoch*, Wrocław 1999, s. 520 n.

<sup>9</sup> Zob. np. H.J. Teichler, *Sport unter der Herrschaft der Ideologie. Sport im Nationalsozialismus*, [w:] H.J. Teichler (red.), *Körper, Kultur und Ideologie. Sport und Zeitgeist im 19. und 20. Jahrhundert*, Bodenheim 1997, s. 98 nn.; idem, *Internationale Sportpolitik im Dritten Reich*, Schorndorf 1991; H. Bernett, *Der Weg des Sports in die nationalsozialistische Diktatur. Die Entstehung des Deutschen (Nationalsozialistischen) Reichsbundes für Leibesübungen*, Schorndorf 1983.

Celem artykułu jest wskazanie przykładów instrumentalizacji sportu w NRD w kontekście nieeksplorowanej dotąd szerszej tematyki konkurencji w ramach bloku państw realnego socjalizmu. Analizie poddany został przede wszystkim stosunek władz NRD do rywalizacji sportowej oraz najważniejsze założenia tzw. polityki sportowej. Na tym tle ukazane zostały przykłady współzawodnictwa pomiędzy sportowcami z NRD oraz Związku Radzieckiego i innych państw satelickich. Oficjalna, zadeklarowana politycznie przyjaźń i ścisła współpraca często nie miały bowiem odzwierciedlenia w realnej rywalizacji, która wbrew propagandowym sloganom była zazwyczaj niezwykle bezwzględna i bezkompromisowa. Założeniem artykułu jest ponadto wskazanie reakcji władz NRD na wewnątrzsystemową rywalizację sportowców, a także jej podstawy polityczne i próby instrumentalizacji.

„Utworzenie Niemieckiej Republiki Demokratycznej nadało ruchowi sportowemu większego znaczenia społecznego. Sport jest częścią naszego antyfaszystowsko–demokratycznego porządku, wnosząc jednocześnie istotny wkład w jego umocnienie. Sport nie jest celem samym w sobie”<sup>10</sup> – te słowa wypowiedziane przez Waltera Ulbrichta 8 lutego 1950 r. przed Izbą Ludową wskazują na niezwykle istotną rolę sportu w NRD. Podobnego sformułowania użył już w 1948 r., w trakcie posiedzenia założycielskiego *Deutscher Sportausschuss* czołowy polityk *FDJ* Erich Honecker: „Sport nie jest celem samym w sobie lecz środkiem prowadzącym do celu”<sup>11</sup>. Sport w wydaniu międzynarodowym nie był bowiem przez władze państwowe traktowany jedynie jako rozrywka; od samego początku wschodnioniemieckiej państwowości był instrumentem prowadzenia polityki.

Sport odgrywał niezwykle ważną rolę w polityce wewnętrznej NRD. Jednym z najważniejszych zadań w tym zakresie były próby wykreowania odmiennej, wschodnioniemieckiej tożsamości narodowej oraz wzmocnienia świadomości państwowej. Zmagania na arenach sportowych traktowano często jako środek służący wewnątrzpaństwowej integracji różnych grup społecznych. Obywatele stosunkowo łatwo i chętnie utożsamiali się bowiem ze swoją reprezentacją lub pojedynczymi zawodnikami, rywalizującymi na arenie międzynarodowej<sup>12</sup>. Wzmocnieniem identyfikacyjnej roli sportu była również manifestacja państwowa lub narodowa dokonywana przez samych sportowców (jednym z najbardziej spektakularnych przykładów była łyżwiarka figurowa Katarina Witt). Kierownictwo polityczne zakładało, że wywoływane przy okazji spektakularnych sukcesów emocje, przeżywane zbiorowo, wzbudzać będą w naturalny sposób przywiązanie obywateli–kibiców do państwa.

Najistotniejszym aspektem podejmowanych działań było jednakże wykorzystanie sportu w polityce zagranicznej. Uczestnictwo reprezentacji NRD w zawodach międzynarodowych stawało się jednym z czynników kształtowania polityki zagranicznej. Rozumiany w ten sposób sport stawał się więc elementem dyplomacji. Aktywna działalność sportowa pozwalała na zaistnienie w systemie międzynarodowym, a członkostwo w organizacjach i federacjach sportowych sankcjonowało obecność

<sup>10</sup> W. Ulbricht, *Zur Geschichte der deutschen Arbeiterbewegung*, t. III, Berlin 1953, s. 648.

<sup>11</sup> Cyt. za G. Holzweißig, *Sport und Politik in der DDR*, Berlin 1988, s. 30.

<sup>12</sup> Por. K. Heinemann, *Wprowadzenie do socjologii sportu*, Warszawa 1989, s. 249.

państwa na arenie światowej. Neutralność polityczna sportu powodowała, że zawodnicy, trenerzy i działacze mieli możliwość, poprzez swoje sukcesy i działalność, stać się (szczególnie w okresie międzynarodowej izolacji) ambasadorami wschodnioniemieckiego państwa, określanymi oficjalnie „dyplomatami w dresach”<sup>13</sup>.

Udział reprezentacji narodowej w najważniejszych rozgrywkach stanowił doskonałą metodę demonstrowania prawidłowego rozwoju państwa i społeczeństwa. Wykorzystanie zmagania sportowców było w przypadku NRD jednym z niewielu sposobów zdobywania uznania, którego odmawiano temu państwu w innych dziedzinach życia. Osiągane regularnie przez duże grono zawodników sukcesy sportowe miały być także wyrazem silnej pozycji międzynarodowej i potwierdzać wysokie aspiracje do odgrywania ważnej roli na arenie światowej. Świadczyć ponadto miały o sprawnie zorganizowanym systemie rozwoju kultury fizycznej oraz posiadaniu zasobów pozwalających na duże nakłady na cele związane ze sportem<sup>14</sup>.

Jak żadna inna dziedzina życia sport nadawał się do pokojowej realizacji kluczowych zadań stojących przed polityką zagraniczną NRD<sup>15</sup>. W pierwszej fazie służyć miał przede wszystkim międzynarodowemu uznaniu. Areną urzeczywistniania tych dążeń miały być międzynarodowe gremia oraz imprezy sportowe, zwłaszcza budzące największe zainteresowanie społeczności światowej igrzyska olimpijskie. Okraszane sukcesami występy wschodnioniemieckich sportowców miały być jednym z najważniejszych instrumentów podważających zachodnioniemiecką doktrynę Hallsteina oraz roszczenia RFN do pełnienia roli jedynej reprezentacji Niemiec<sup>16</sup>. Dopuszczenie wschodnioniemieckich sportowców do imprez najwyższej rangi oraz przyjęcie poszczególnych federacji NRD do organizacji światowych stanowiło jednocześnie prelude międzynarodowego uznania obu państw niemieckich. Jak podkreślają badacze, tak szybkie pełne uznanie międzynarodowe NRD nie byłoby możliwe bez wsparcia sukcesów igrzyskowych sportowców<sup>17</sup>.

<sup>13</sup> Autorstwo tego określenia przypisuje się Walterowi Ulbrichtowi, por. *Sport in der Deutschen Demokratischen Republik*, hrsg. v. Friedrich-Ebert-Stiftung, Bonn 1981, s. 42.

<sup>14</sup> Na temat systemu sportu w NRD zob. D. Wojtaszyn, *Sportwunderland DDR – powstanie i upadek sportowego mocarstwa*, „Przegląd Zachodni”, nr 4, 2016, s. 135-151.

<sup>15</sup> Szczegółowo na temat instrumentalizacji sportu w polityce zagranicznej NRD zob. D. Wojtaszyn, *Sport w cieniu polityki. Instrumentalizacja sportu w NRD*, Wrocław 2011, s. 87 nn.

<sup>16</sup> M. H. Geyer, *Der Kampf um nationale Repräsentation. Deutsch-deutsche Sportbeziehungen und die Hallstein-Doktrin*, „Vierteljahrshefte für Zeitgeschichte”, nr 44, 1996, s. 55-86; T. Blasius, *Olympische Bewegung. Kalter Krieg und Deutschlandpolitik 1949-1972*, Frankfurt am Main, Berlin, Bern, Bruxelles, New York, Oxford, Wien 2001, s. 7 nn.; por. też A. Michaelis, *Der Leistungssport der DDR im Spannungsfeld der Systemauseinandersetzungen in den 50er und 60er Jahren*, [w:] D. Vorsteher (red.), *Parteiauftrag. Ein neues Deutschland. Bilder, Rituale und Symbole der frühen DDR*, Berlin 1996, s. 424-434; Walter Ulbricht wielokrotnie podkreślał, że sukcesy sportowe zwiększą znacząco prestiż i znaczenie NRD na świecie, zob. np. W. Ulbricht, *Zur Geschichte der deutschen Arbeiterbewegung*, t. IV, Berlin 1958, s. 469; t. V, Berlin 1960, s. 632 n.; D. Wojtaszyn, „Zadać sportową klęskę zachodnioniemieckiemu imperializmowi...” – olimpijska rywalizacja NRD z RFN, [w:] K. Ruchniewicz, D. Wojtaszyn (red.), *RFN-NRD-PRL. Zbliżenia*, Wrocław 2014, s. 75-85.

<sup>17</sup> G. Holzweißig, *Diplomatie im Trainingsanzug. Sport als politisches Instrument der DDR*, München, Wien 1981, s. 88; J. Hiller, *Ergänzende Darstellung aus ostdeutscher Sicht unter besonderer*

Od samego początku nieodłącznym elementem polityki pozostawała rywalizacja na wszystkich polach z RFN. Otwarcie wschodnioniemieckich archiwów umożliwiło wgląd w politykę sportową tego państwa, w której znaleźć można wiele dowodów wskazujących na podporządkowanie całego specyficznego systemu sportowego jednemu celowi, sformułowanemu przez władze sportowe kraju: „Zadać sportową klęskę zachodnioniemieckiemu imperializmowi”<sup>18</sup>. W tym celu wykorzystywano cały potencjał państwa, a nawet sięgano po nielegalne zabiegi w postaci niedozwolonego wspomagania farmakologicznego sportowców<sup>19</sup>.

W tle współzawodnictwa niemiecko-niemieckiego odbywała się inna, często równie bezwzględna rywalizacja – zmagania pomiędzy poszczególnymi państwami bloku wschodniego. Szczególną rolę w świadomości polityków, władarzy wschodnioniemieckiego sportu i samych zawodników odgrywało współzawodnictwo ze Związkiem Radzieckim. Relacje sportowe z ZSRR miały bowiem długoletnią tradycję. Radziecki sport należał do wzorców, na jakich opierało się budowanie struktur wschodnioniemieckich, a radzieccy trenerzy byli pierwszymi nauczycielami sportowców z NRD. Obowiązywała dewiza, która miała odniesienia również w innych dziedzinach życia: „uczyć się od Związku Radzieckiego oznacza uczyć się zwyciężać”, a kierownictwo partyjne wzywało działaczy i sportowców do „wykorzystania naukowych doświadczeń sportu radzieckiego w rozwoju Demokratycznego Ruchu Sportowego”<sup>20</sup>.

Formalne zasady regulujące wzajemne kontakty ustanawiane były w odnawianych co pewien czas odpowiednich układach, towarzyszących zawierany traktatom bilateralnym. Pierwszy z nich był częścią Umowy kulturalnej z 25 kwietnia 1956 r., która regulowała również stosunki sportowe. Konsekwencją zaś Traktatu o przyjaźni pomiędzy NRD i ZSRR z 12 czerwca 1964 r. było podpisanie 8 maja 1966 r. „Traktatu przyjaźni o umacnianiu i pogłębianiu braterskiej, wszechstronnej współpracy między organami i organizacjami sportowymi Niemieckiej Republiki Demokratycznej a federacją towarzystw i organizacji sportowych Związku Socjalistycznych Republik Ra-

---

*Berücksichtigung der deutsch-deutschen Sportbeziehungen*, [w:] *Materialien der Enquete-Kommission „Aufarbeitung von Geschichte und Folgen der SED-Diktatur in Deutschland”* (12. Wahlperiode des Deutschen Bundestages), hrsg. vom Deutschen Bundestag, t. 3/1, Baden-Baden 1995, s. 657-658; D. Wojtaszyn, *Sport...*, s. 98-99.

<sup>18</sup> Słowa te zostały zawarte w dokumencie prezentującym cele i przygotowania reprezentacji NRD do igrzysk olimpijskich w Monachium w 1972 r., *Sportpolitische Argumentation für weitere Vorbereitung unserer Olympiakader auf die Olympischen Spiele 1972 in Sapporo und München*, SAPMO-BA DY 30/IVA2/1002/14; szerzej zob. D. Wojtaszyn, „Zadać...”, s. 75 nn.

<sup>19</sup> G. Spitzer, *Doping in der DDR. Ein historischer Überblick zu einer konspirativen Praxis*, Köln 2004; K. Latzel, L. Niethammer (red.), *Hormone und Hochleistung. Doping in Ost und West*, Köln, Weimar, Wien 2008; K. Latzel, *Staatsdoping. Der VEB Jenapharm im Sportsystem der DDR*, Köln, Weimar, Wien 2009; H.-J. Seppelt, H. Schück (red.), *Anklage. Kinderdoping – Das Erbe des DDR-Sports*, Berlin 1999; D. Wojtaszyn, *Sport...*, s. 50 nn.

<sup>20</sup> *Die Aufgaben auf dem Gebiet der Körperkultur und des Sports, 17.3.1951*, [w:] *Dokumente der Sozialistischen Einheitspartei Deutschlands*, t. III, Berlin 1952, s. 420.

dzieckich”<sup>21</sup>. Podobnie jak traktat z 1964 r., stanowił on jeden z elementów sieci dwustronnych umów międzynarodowych, które ZSRR zawarł ze wszystkimi państwami Układu Warszawskiego. Ostatnim międzynarodowym aktem tego typu był – zawarty po Traktacie o przyjaźni z ZSRR z 7 października 1975 r. – „Traktat o dalszym umacnianiu i pogłębianiu braterskiej przyjaźni oraz wszechstronnej współpracy między organami i organizacjami sportowymi Niemieckiej Republiki Demokratycznej i Komitetem Kultury Fizycznej i Sportu przy Radzie Ministrów Związku Socjalistycznych Republik Radzieckich”<sup>22</sup>.

Od momentu uznania komitetu olimpijskiego NRD przez Międzynarodowy Komitet Olimpijski i zgody na samodzielne starty reprezentacji NRD na igrzyskach, sportowcy z tego kraju osiągnęli niebywałe sukcesy, pozostawiając daleko w tyle zawodników z RFN, a nawet z powodzeniem rywalizując z najsilniejszymi ekipami sportowymi na świecie: Związkiem Radzieckim i Stanami Zjednoczonymi<sup>23</sup>. Niespotykany rozkwit sportowy kraju o niewielkim potencjale demograficznym spowodował, że wkrótce zaczęto go określać „krajem sportowych cudów” (*Sportwunderland*)<sup>24</sup>. Imponujący rozkwit sportu w NRD robił wrażenie na sportowcach i działaczach z całego świata, którzy – zainspirowani wschodnioniemieckim przykładem – próbowali wdrażać w swoich krajach niektóre z jego rozwiązań. Również w Związku Radzieckim dostrzeżono możliwość i sens wykorzystania doświadczeń swego satelity. W ten sposób NRD w krótkim czasie przeobraziło się z ucznia w nauczyciela, dostarczając cennych rad swemu niedawnemu mistrzowi. Jednym z pierwszych, najbardziej spektakularnych przejawów pomocy dla radzieckiego sportu były wydarzenia bezpośrednio po mistrzostwach Europy w lekkiej atletyce w Budapeszcie (1966), gdzie NRD zajęła 1. miejsce w klasyfikacji medalowej (z 17 medalami: 8–3–6)<sup>25</sup>, a ZSRR uplasował się dopiero na 3. pozycji (został wyprzedzony także przez reprezentację Polski). Wówczas radzieccy trenerzy rzutu dyskiem przybyli do centrum treningowego w Kienbaum, by poznać metody treningowe wschodnioniemieckich mistrzów<sup>26</sup>

<sup>21</sup> G. Holzweißig, *Diplomatie...*, s. 91.

<sup>22</sup> *Ibidem*, s. 92.

<sup>23</sup> Wyniki reprezentacji NRD i RFN na poszczególnych letnich igrzyskach olimpijskich były następujące: IO Meksyk 1968 – NRD zajęło 5 miejsce w klasyfikacji medalowej, RFN – 8; IO Monachium 1972 – NRD – 3 miejsce, RFN – 4; IO Montreal 1976 – NRD – 2 miejsce, RFN – 4; IO Moskwa 1980 – NRD – 2 miejsce, RFN – bojkot igrzysk; IO Los Angeles 1984 – NRD – bojkot igrzysk, RFN – 3; IO Seul 1988 – NRD – 2 miejsce, RFN – 5; jeszcze wyraźniej różnica między dwoma reprezentacjami widoczna była na zimowych igrzyskach: IO Grenoble 1968 – NRD – 10 miejsce, RFN – 8; IO Sapporo 1972 – NRD – 2 miejsce, RFN – 6; IO Innsbruck 1976 – NRD – 2 miejsce, RFN – 5; IO Lake Placid 1980 – NRD – 2 miejsce, RFN – 12; IO Sarajewo 1984 – NRD – 1 miejsce, RFN – 9; IO Calgary 1988 – NRD – 2 miejsce, RFN – 8; zob. D. Wojtaszyn, *Sport...*, s. 135 nn.; D. Miller, *Historia igrzysk olimpijskich i MKOl. Od Aten do Pekinu 1894-2008*, Poznań 2008, s. 615 nn.

<sup>24</sup> R. Fuchs, K. Ulrich, *Lorbeerkrantz und Trauerflor. Aufstieg und „Untergang“ des Sportwunders DDR*, Berlin 1990; D. Wojtaszyn, *Sport...*, s. 108 nn.; *Idem*, *Sportwunderland...*, s. 135-151.

<sup>25</sup> Dane za: <http://www.the-sports.org/athletics-european-championships-1966-results-medals-s5-c0-b0-g61-t2029-u83-v3.html> (20.07.2018).

<sup>26</sup> „Bei uns ist immer Olympia“, cz. II, „Der Spiegel“ nr 32, 31.07.1972, s. 70.



(reprezentanci NRD w rzucie dyskiem zajęli w Budapeszcie trzy pierwsze miejsca). W latach 1970 i 1971 eksperci z NRD jeździli do ZSRR, badając przyczyny słabszych rezultatów radzieckich sportowców w niektórych dyscyplinach oraz opracowując plany lepszego wykorzystania potencjału sportowego tego kraju<sup>27</sup>.

Jednak władze sportowe NRD niezbyt chętnie zdradzały swoje tajemnice i nie dzieliły się w pełni wiedzą i doświadczeniami z przedstawicielami Związku Radzieckiego i innych państw socjalistycznych. Współpraca miała jasno wyznaczone przez kierownictwo partyjne granice. Podstawowe założenia w tym zakresie dobitnie przedstawił Walter Ulbricht, który w trakcie spotkania z kierownictwem wschodnioniemieckiego sportu 24 czerwca 1962 r. w Grünau stwierdził: „Nowo wypracowane metody treningowe muszą zostać objęte ścisłą tajemnicą i nie mogą być przekazywane z przyjaźni innym socjalistycznym organizacjom sportowym”<sup>28</sup>. Na tendencje te, dostrzeżone przez kierownictwo radzieckie, skarżył się szef tamtejszego komitetu olimpijskiego i przewodniczący Komitetu Kultury Fizycznej i Sportu przy Radzie Ministrów ZSRR Siergiej Pawłow, powołując się na doświadczenia wielu trenerów radzieckich w kontaktach ze wschodnioniemieckimi kolegami<sup>29</sup>. Zmiana paradygmatu skorelowana była pośrednio z rozwojem relacji politycznych pomiędzy obu państwami i pewnego stopnia uniezależniania się NRD jako samodzielnego podmiotu na arenie międzynarodowej. Szybkie przejście z roli ucznia (lata 50.), poprzez równoprawne partnerstwo (lata 60.), do roli mistrza i nauczyciela (od końca lat 60.) spowodowało emancypację NRD spod wpływów radzieckich w świecie sportu, a wzajemne relacje w tej dziedzinie nacechowane były odtąd słabo zawoalowaną rywalizacją.

Władze NRD starały się doprowadzić do osiągnięcia przez reprezentację kraju pierwszego miejsca w klasyfikacji medalowej najważniejszych imprez międzynarodowych. Zdawano sobie sprawę, że ze względu na skromny potencjał ludnościowy NRD jest prawdziwym fenomenem w świecie sportu, osiągając nieproporcjonalnie wybitne rezultaty i przewyższając pod tym względem wszystkich konkurentów. Wschodniemieckie media ostentacyjnie wyrażały radość z sukcesów sportowców, unikając powściągliwości nawet w kontekście bezpośredniej rywalizacji z zawodnikami radzieckimi. W relacjach z zimowych igrzysk w Sarajewie (1984) „Neues Deutschland” publikowało tabelę medalową, wedle której NRD wygrywało z ZSRR. W tym czasie na przykład polska prasa częściej pisała o całkowitej liczbie zdobytych medali – w takim ujęciu ZSRR wygrywał z NRD 25:24. Analogiczne zestawienia medalowe publikowano w NRD w trakcie letnich igrzysk w Moskwie w 1980 r., mimo apeli ZSRR, aby tego nie robić ze względu na bojkot igrzysk przez dużą grupę państw zachodnich<sup>30</sup>.

<sup>27</sup> *Ibidem*.

<sup>28</sup> H.-D. Krebs, *Die politische Instrumentalisierung des Sports in der DDR* [w:] *Materialien der Enquete-Kommission...*, s. 1328; L. Pieckenhein, [w:] *Materialien der Enquete-Kommission...*, s. 711.

<sup>29</sup> H. Leske, *Erich Mielke, die Stasi und das runde Leder. Der Einfluß der SED und des Ministeriums für Staatssicherheit auf den Fußballsport in der DDR*, Göttingen 2004, s. 73-74.

<sup>30</sup> G. Holzweißig, *Diplomatie...*, s. 95.

Nawet działacze wschodnioniemieccy, wypowiadając się na temat rywalizacji NRD–ZSRR, wskazywali dyskretnie na wyższość własnych rozwiązań strukturalnych. Wiceprezydent *Deutsche Turn- und Sportbund (DTSB)* Horst Röder, analizując letnie igrzyska olimpijskie w Montrealu w 1976 r. stwierdzał eufemistycznie, że w Związku Radzieckim, ze względu na rozległe terytorium, znacznie trudniej jest zastosować równie skuteczne metody organizacyjno-szkoleniowe w celu wyselekcjonowania talentów sportowych<sup>31</sup>. Słowa te zostały zapewne odebrane w ZSRR jako afront, wywołując niechęć kierownictwa radzieckiego sportu do wschodnioniemieckich odpowiedników. Bojkot igrzysk w Los Angeles nieoficjalnie komentowano podobno w *DTSB* jako wyraz obaw radzieckiego kierownictwa przed porażką sportową w konfrontacji z NRD<sup>32</sup>. Atmosferę nieufności, podejrzliwości, zazdrości i wzajemnych oskarżeń w stosunkach sportowych z ZSRR potwierdził również Jürgen Hiller, były szef wydziału międzynarodowego *DTSB*<sup>33</sup>.

Panujące wówczas nastroje dobrze ilustruje popularny dowcip, opowiadany po zwycięstwie w klasyfikacji generalnej na zimowych igrzyskach w Sarajewie (1984): Erich Honecker miał otrzymać od Leonida Breżniewa telegram następującej treści: „Serdeczne gratulacje z okazji sukcesów – Stop – Ropa naftowa – Stop”<sup>34</sup>.

Wpływ na postawę *DTSB* miały zapewne osobiste ambicje Manfreda Ewalda, wieloletniego szefa wschodnioniemieckiego sportu, który wszelkimi sposobami dążył do uczynienia z NRD najlepiej rozwiniętego sportowo państwa świata, nie licząc się z ograniczeniami narzucanymi przez bieżącą sytuację polityczną i uwarunkowania międzynarodowe. Dziennikarz sportowy Jens Weinreich, prezentując sylwetkę najważniejszego enerdowskiego działacza sportowego, stwierdził: „Ewald w wąskim kręgu prezentował opinię, że prawdziwą walką klasową jest nie tylko rywalizacja z Zachodem, lecz również z atletami radzieckimi. Ten człowiek nie znał żadnych przyjaciół na drodze do osiągnięcia pozycji numer jeden na świecie”<sup>35</sup>.

Na słuszność takiej interpretacji wskazywać mogą również wspomniane traktaty regulujące wzajemne stosunki sportowe<sup>36</sup>. Układ z 1977 r. był znacznie obszerniejszy i dokładniejszy, bo zawierał szczegółowe regulacje, w zakresie których kierownictwo radzieckiego sportu życzyło sobie intensywniejszej współpracy. Chodziło przede wszystkim o poprawę wymiany wyników badań naukowych instytutów sportowych, m.in. poprzez usprawnienie pracy stałej, powołanej układem z 1966 r. wspólnej komisji. ZSRR wymógł ponadto zobowiązanie, aby w sportowych kontaktach radziec-

<sup>31</sup> *Ibidem*, s. 93.

<sup>32</sup> M. Reinsch, *Risse im Bündnis. Olympiaboykott 1984*, „Frankfurter Allgemeine Zeitung” 12.05.2009.

<sup>33</sup> J. Hiller, [w:] *Materialien der Enquete-Kommission...*, s. 704.

<sup>34</sup> *Ibidem*. Dowcip ten wcześniej opowiadano w Polsce – po zwycięstwie siatkarki nad drużyną ZSRR w finale igrzysk w Montrealu w 1976 r. – jako depeszę Breżniewa do Gierka o treści: „Gratulacje – stop, byliście wspaniali – stop, ropa – stop, gaz ziemny – stop”, *Dowcipy PRL-u. Antologia*, wybór i oprac. A. Januszkiewicz, E. Rychlewska, Poznań 2007, s. 73.

<sup>35</sup> J. Weinreich, *Ewiger Klassenkämpfer. Gefürchtet daheim und im Ausland – zum Tode des langjährigen DDR-Sportchefs Manfred Ewald*, „Berliner Zeitung” 24.10.2002.

<sup>36</sup> Analiza traktatów: G. Holzweißig, *Diplomatie...*, s. 92-93.



ko-wschodnioniemieckich (również tych o charakterze sparingowym, towarzyskim) występowały zawsze reprezentacje w najsilniejszych składach. Odpowiednie zapisy wskazywać mogą, że inspirator traktatu – ZSRR – starał się zapewnić sobie w sposób sformalizowany pełną współpracę i pomoc instytucji sportowych NRD, co jednocześnie może sugerować, że wcześniejsze kontakty nie przebiegały zgodnie z oczekiwaniami radzieckiego kierownictwa.

W pierwszych latach po utworzeniu NRD zawodnicy i reprezentacje tego kraju ze względu na brak międzynarodowego uznania skazani byli na kontakty i rywalizację wyłącznie wewnątrz bloku wschodniego. Pierwszy mecz, jaki reprezentacja piłkarska NRD rozegrała z państwem zachodnim, miał miejsce dopiero w marcu 1957 r.<sup>37</sup> Sytuacja uległa zmianie dopiero po przyjęciu Niemieckiego Komitetu Olimpijskiego NRD do Międzynarodowego Komitetu Olimpijskiego, a wschodnioniemieckich związków sportowych do światowych federacji, ale nawet wówczas większość kontaktów przypadała na Związek Radziecki i jego satelitów<sup>38</sup>. Kontakty sportowe z innymi państwami socjalistycznymi przebiegały odmiennymi torami niż w wypadku relacji z drugim państwem niemieckim i państwami zachodnimi, nie ograniczając się jedynie do sportu wyczynowego, lecz obejmując również wymianę młodzieży, zespołów zakładowych, a w wypadku sąsiadów – Polski i Czechosłowacji – również kontakty regionalnych klubów sportowych.

Właśnie Polska i Czechosłowacja, odgrywały szczególną rolę w aktywności sportowej NRD. Wzajemne stosunki w dziedzinie sportu były jednak bardzo silnie uzależnione od aktualnej sytuacji politycznej. W wypadku Czechosłowacji piętno na nich wywarła przede wszystkim Praska Wiosna i jej następstwa w postaci interwencji wojsk Układu Warszawskiego, m.in. Narodowej Armii Ludowej NRD (*Nationale Volksarmee – NVA*). Jeszcze gorzej przedstawiały się relacje na linii Berlin–Warszawa, na które cię rzuciły wydarzenia polityczne jednoznacznie negatywnie odbierane w NRD, jak na przykład polski Październik i rozwój ruchu społecznego związanego z „Solidarnością” oraz rywalizacja między przywódcami, co było szczególnie dostrzegalne w przypadku Waltera Ulbrichta i Władysława Gomułki<sup>39</sup>. Mimo to związki z Czechosłowacją i Polską należały do najintensywniejszych wśród państw bloku. Niezwykle istotny wpływ na rozwój bilateralnych relacji miała decyzja o otwarciu granicy dla bezwizowego i bezpaszportowego ruchu podróżnych, ułatwiająca logistyczną stronę współpracy. Relacje z PRL i CSRS stanowiły w 1978 r. 90% kontaktów sportowych NRD z krajami socjalistycznymi<sup>40</sup>. Ramy współpracy w tej dziedzinie określały traktaty sportowe z 1969 r., zawarte na wzór układu ze Związkiem Radziec-

---

<sup>37</sup> Wygrana z Luksemburgiem 3:0 w Berlinie, Friedemann H. (red.), *Sparwasser und Mauerblümchen Sparwasser und Mauerblümchen. Die Geschichte des Fußballs in der DDR 1949-1991*, Essen 1991, s. 163.

<sup>38</sup> W 1978 było to 65% wszystkich kontaktów *DTSB*, G. Holzweißig, *Diplomatie...*, s. 90.

<sup>39</sup> K. Ruchniewicz, *Warszawa-Berlin-Bonn. Stosunki polityczne 1949-1958*, Wrocław 2003.

<sup>40</sup> G. Holzweißig, *Diplomatie...*, s. 90; por. P. Godlewski, *Kontakty sportowe PRL-NRD ze szczególnym uwzględnieniem współpracy przygranicznej*, „Rocznik Lubuski”, t. 38, cz. 1, 2012, s. 77-99.

kim z 1966 r.<sup>41</sup> Odpowiedni dokument odnoszący się do Czechosłowacji był przygotowany już w 1967 r., jednak wydarzenia związane z Praską Wiosną, które interpretowano w *DTSB* jako „problemy w socjalistycznym rozwoju CSRS”<sup>42</sup>, uniemożliwiły jego podpisanie przez obie strony.

Rozkwit wzajemnych kontaktów nastąpił po wprowadzeniu wspomnianego bezwizowego i bezpaszportowego ruchu podróżnych pomiędzy NRD i PRL w 1972 r. (analogiczną decyzję, choć z pewnymi ograniczeniami, podjęto również w przypadku Czechosłowacji). Od tego momentu liczba delegacji sportowców obu stron zwiększyła się kilkakrotnie (w 1971 r. było ich 450, w 1973 r. – 2000, a w kolejnych latach – około 3500<sup>43</sup>). W przypadku Czechosłowacji liczba ta wynosiła około 1000 delegacji<sup>44</sup>. Zniesienie udogodnień w ruchu turystycznym z Polską w 1980 r. i polityka odgraniczania, która miała polityczne podłoże związane z obawą rozprzestrzeniania się „wirusa Solidarności” na terytorium NRD<sup>45</sup>, spowodowały zahamowanie kontaktów sportowych.

Najbardziej spektakularnym przejawem i zewnętrznym symbolem powiązań między tymi trzema państwami był słynny Wyścig Pokoju, uchodzący za największy amatorski wyścig w Europie, rozgrywany od maja 1948 r., początkowo na trasie Warszawa–Praga, zaś po przyłączeniu w 1952 r. do grona organizatorów NRD – na trasie łączącej trzy stolice<sup>46</sup>. Oficjalnymi organizatorami imprezy były organy prasowe partii komunistycznych Polski – „Głos Ludu” (później „Trybuna Ludu”), Czechosłowacji – „Rude Pravo” oraz NRD – „Neues Deutschland”, a także związki kolarskie tych państw. Wyścig Pokoju należał do najważniejszych i otoczonych największym rozgłosem medialnym wydarzeń sportowych tego regionu, przyciągającym tłumy widzów na trasy przejazdu kolarzy i przed odbiorniki radiowe, a później również i telewizyjne.

Polityczno-sportowe relacje polsko-wschodniemieckie najlepiej odzwierciedlała rywalizacja pomiędzy reprezentacjami piłkarskimi obu państw<sup>47</sup>. Relacje były bardzo silnie uzależnione od aktualnej sytuacji politycznej. Początek kontaktów zarówno politycznych, jak i w dziedzinie piłki nożnej układał się poprawnie. Polska była jednym z pierwszych państw, które oficjalnie uznały NRD, a w 1950 r. doszło do

<sup>41</sup> G. Holzweißig, *Diplomatie...*, s. 98.

<sup>42</sup> *Ibidem*.

<sup>43</sup> *Ibidem*, s. 99, zob. D. Wojtaszyn, *Offizielle Kontakte zwischen der DDR und Polen in der Grenzregion*, [w:] A. Pretenthaler-Ziegerhofer, M. Kißener, J. Kusber (red.), *Zwischenräume. Grenznahe Beziehungen in Europa seit den 1970er Jahren*, Innsbruck, Wien, Bozen 2011, s. 175-183.

<sup>44</sup> G. Holzweißig, *Diplomatie...*, s. 99.

<sup>45</sup> D. Wojtaszyn, *Obraz Polski i Polaków w prasie i literaturze Niemieckiej Republiki Demokratycznej w okresie powstania „Solidarności” i stanu wojennego*, Wrocław 2007, s. 74 nn.

<sup>46</sup> Zob. np. W. Dubiański, *Wyścig (nie)pokoju*, „Biuletyn Instytutu Pamięci Narodowej” nr 11, 2001, s. 48-53; *idem*, *Wyścig wojny*, „Tygodnik Powszechny” nr 20, 19.05.2002; A. Pasko, *Wyścig Pokoju. W dokumentach władz partyjnych i państwowych 1948-1989*, Kraków 2009.

<sup>47</sup> Szerzej zob.: D. Wojtaszyn, *Keine Freundschaft auf dem Spielfeld. Der Fußball-Wettstreit zwischen der DDR und der Volksrepublik Polen*, „Inter Finitimos”, Nr 9, 2011, s. 56-72.

zawarcia układu w Zgorzelcu<sup>48</sup>, w którym uznano granicę na Odrze i Nysie Łużyckiej (nieuznaną przez drugie państwo niemieckie) jako granicę państwową. Wyrazem dobrych relacji politycznych na polu piłki nożnej był pierwszy mecz międzypaństwowy reprezentacji NRD, rozegrany właśnie z polską drużyną narodową 21 września 1952 r. w Warszawie na stadionie Wojska Polskiego<sup>49</sup>. Szczególne znaczenie miał mecz między obu reprezentacjami rozegrany w bardzo uroczystych okolicznościach w Chorzowie, 22 lipca 1956 r. z okazji otwarcia Stadionu Śląskiego. W obecności 100 000 widzów<sup>50</sup> drużyna NRD odniosła swoje pierwsze zwycięstwo 2:0. Rok 1956 był jednocześnie ważną datą w rozwoju stosunków polsko-wschodnioniemieckich, w których szczególną rolę odegrały przemiany polityczne w PRL, wydarzenia związane z Poznańskim Czerwcem i Polskim Październikiem<sup>51</sup>. Oba kraje zasadniczo różniły się w ocenie wydarzeń związanych z XX Zjazdem KPZR: w Polsce jego uchwały wraz z tajnym referatem Nikity Chruszczowa były przedmiotem publicznych debat i dyskusji, natomiast w NRD stały się tematem tabu. Władze NRD z dużą uwagą i zaniepokojeniem śledziły rozwój wypadków w Polsce w związku z październikowym VIII Plenum PZPR, które spotkało się z żywą krytyką i próbami przeciwdziałania ze strony wschodnioniemieckich władz<sup>52</sup>. Odpowiedzią na wydarzenia w PRL była całkowita blokada informacji: starano się uniemożliwić kontakty między przedstawicielami obu państw, wprowadzono wizowanie paszportów (również dyplomatycznych), kontrolowano poruszanie się polskich dziennikarzy po terytorium NRD, odwołano wszystkich studentów z Polski i blokowano wizyty oficjalnych delegacji<sup>53</sup>. Rozpoczęto również kampanię dezinformacji<sup>54</sup>, mającą na celu wypaczenie i ukazanie w rzekomo zagrażającym państwowości NRD świetle wydarzeń za wschodnią granicą. Wiele artykułów wschodnioniemieckiej prasy miało w tym czasie antypolski charakter. Zmieniona sytuacja znalazła swoje odzwierciedlenie w piłce nożnej; Polska nie należała odąd do ulubionych przeciwników reprezentacji NRD. Do końca lat 50.

<sup>48</sup> Zob. *Układ zgorzelecki*, oprac. A. Czubiński, Lublin 1980.

<sup>49</sup> *Sparwasser und Mauerblümchen...*, s. 163; H. Leske, *Enzyklopädie des DDR-Fussballs*, Göttingen 2007, s. 552.

<sup>50</sup> Zob. S. Szczepek, *Moja historia futbolu*, t. 2 – *Polska*, Warszawa 2007, s. 158.

<sup>51</sup> Szerzej zob. np. E. Makowski, *Poznański Czerwiec 1956 – pierwszy bunt społeczeństwa w PRL*, Poznań 2006; K. Białecki, S. Jankowiak (red.), *Poznański Czerwiec 1956. Uwarunkowania – przebieg – konsekwencje*, Poznań 2007; E. Makowski, S. Jankowiak (red.), *Przełomowy rok 1956: Poznański Czerwiec, Polski Październik, Budapeszt*, Poznań 1998; J. Rowiński (red.), *Polski Październik 1956 w polityce światowej*, Warszawa 2006.

<sup>52</sup> Od 18.10.1956 r. radzieckie czołgi stacjonujące w NRD rozpoczęły przemieszczanie w kierunku polskiej granicy, natomiast armia NRD rozpoczęła przygotowania do militarnej interwencji w Polsce poprzez wprowadzenie podwyższonej gotowości bojowej wojska i mobilizację służby bezpieczeństwa, zob. K. Ruchniewicz, *Reaktionen der DDR auf die Oktober-Ereignisse in Polen im Jahre 1956*, „Orbis Linguarum”, Nr 20, Wrocław 2002, s. 233 nn; K. Ruchniewicz, *Zögernde Annäherung. Studien zur Geschichte der deutsch-polnischen Beziehungen im 20. Jahrhundert*, Dresden 2005, s. 59-85.

<sup>53</sup> M. Tomala, *Patrząc na Niemcy. Od wrogości do porozumienia 1945-1991*, Warszawa 1997, s. 135-136; K. Ruchniewicz, *Warszawa-Berlin-Bonn...*, s. 202 nn.

<sup>54</sup> M. Brandt, *Für eure und unsere Freiheit? Der Polnische Oktober und die Solidarność-Revolution in der Wahrnehmung von Schriftstellern aus der DDR*, Berlin 2002, s. 149 nn.

rozegrano zaledwie jedno spotkanie towarzyskie między obu drużynami – 29 czerwca 1958 r. w Rostocku.

Kryzys berliński i budowa muru w Berlinie w sierpniu 1961 r. spotkały się z aprobatą polskiej strony i tylko w niewielkim stopniu wpłynęły na relacje polsko-enerdowskie, choć przyczyniły się pośrednio do poszukiwania ze strony NRD pewnego zbliżenia z Polską poprzez intensyfikację kontaktów. W sumie w latach 60. odbyły się trzy towarzyskie spotkania piłkarskie PRL–NRD: 22 października 1961 r. we Wrocławiu, 11 września 1966 r. w Erfurcie i 20 października 1968 r. w Szczecinie.

Największym cieniem na wzajemnych kontaktach piłkarskich położył się okres Solidarności w Polsce. W napiętej sytuacji politycznej przyszło rywalizować obu zespołom w trakcie kwalifikacji do mistrzostw świata w Hiszpanii. W grupie eliminacyjnej były trzy zespoły (Polska, NRD i Malta), a awans uzyskiwał jedynie zwycięzca. W pierwszym meczu rozegranym 2 maja 1981 r. w Chorzowie Polska zwyciężyła 1:0. W rewanżu drużyna NRD musiała odnieść wysokie zwycięstwo, aby móc myśleć o awansie. Wielu wschodnioniemieckich kibiców liczyło na kwalifikację i wymagało od swoich piłkarzy udowodnienia na boisku wyższości nad buntowniczymi i leniwymi Polakami (zgodnie ze stereotypem *polnische Wirtschaft*<sup>55</sup>), o których to cechach niemal codziennie donosiła wschodnioniemiecka prasa, próbująca poprzez kampanię dezinformacji „ochronić” własne społeczeństwo przed „wirusem Solidarności”<sup>56</sup>. Zdając sobie sprawę z panujących nastrojów i ciężącej na ekipie wschodnioniemieckiej presji, sztab polskiej kadry – prawdopodobnie podejrzewający gospodarzy o próby niedozwolonego wpływania na wynik meczu poprzez dodawanie specyfików do pożywienia polskich zawodników – powziął decyzję o zabranii do Lipska własnego kucharza, co spotkało się rzekomo z notą protestacyjną rządu NRD skierowaną do polskiego MSZ<sup>57</sup>. Mecz odbył się w Lipsku w obecności 85 000 widzów, wśród których znajdowało się jedynie około 3000 polskich fanów (głównie studentów i pracowników sezonowych<sup>58</sup>). Dziesiątki autokarów z polskimi kibicami były celowo przetrzymywane na granicy, aby utrudnić im dotarcie na lipski stadion<sup>59</sup>. Spotkanie zakończyło się ostatecznie zwycięstwem Polaków 3:2. Enerdowska telewizja zakończyła transmisję z Lipska wraz z końcowym gwizdkiem sędziego, aby uniknąć pokazywania radości garstki polskiej publiczności wymachującej biało-czerwonymi flagami<sup>60</sup>.

<sup>55</sup> Zob. np. H. Orłowski, *Polnische Wirtschaft. Nowoczesny niemiecki dyskurs o Polsce*, Olsztyn 1998.

<sup>56</sup> Zob. D. Wojtaszyn, *Obraz...*, s. 103 nn.

<sup>57</sup> Zob. wypowiedź Antoniego Piechniczka, ówczesnego trenera polskiej reprezentacji: *Najwspanialszy serial stanu wojennego. Z Antonim Piechniczkiem rozmawia Krzysztof Guzowski*, „Piłka w grze”, dodatek do „Rzeczpospolitej” z 23.01.2006, s. 10.

<sup>58</sup> T. Urban, *Schwarze Adler, weiße Adler. Deutsche und polnische Fußballer im Räderwerk der Politik*, Göttingen 2011, s. 142.

<sup>59</sup> S. Szczepek, *Moja...*, s. 165.

<sup>60</sup> T. Urban, *Schwarze Adler...*, s. 142.

Choć stan wojenny odbierano w NRD pozytywnie, nieufność utrzymywała się jeszcze długo, mimo formalnych zapewnień o „odrodzeniu przyjaźni i ścisłego sojuszu”<sup>61</sup>. Wyrazem takiej postawy było m.in. ignorowanie przez enerdowną prasę informacji o sukcesach polskich piłkarzy na hiszpańskim mundialu. Mimo że należały one do najważniejszych piłkarskich sukcesów państw bloku wschodniego, nie były w NRD zbyt ostentacyjnie fetowane<sup>62</sup>. Sytuacja taka utrzymywała się przez cały okres lat 80., kiedy to kierownictwa obu ekip piłkarskich bardzo długo nie sięgały po drużynę z sąsiedniego państwa jako przeciwnika w meczach towarzyskich, preferując reprezentacje innych państw socjalistycznych<sup>63</sup>. Do pierwszego po wprowadzeniu stanu wojennego meczu międzypaństwowego pomiędzy Polską i NRD doszło dopiero 19 sierpnia 1987 r. w Lubinie – Polska wygrała wówczas 2:0.

Stosunki z państwami komunistycznymi, z którymi NRD nie miała bilateralnych traktatów sportowych, regulowały specjalne wieloletnie uzgodnienia oraz coroczne ustalenia dotyczące terminów różnego rodzaju zawodów sportu wyczynowego<sup>64</sup>. Konfrontacje sportowe różnego szczebla odgrywały ponadto bardzo istotną rolę w trakcie prezentacji NRD w ramach cyklicznych tygodni kultury (lub przyjaźni), organizowanych w innych państwach obozu radzieckiego<sup>65</sup>. Za pośrednictwem sportu kreowano w tych państwach pozytywny wizerunek NRD, jako kraju postępu, sukcesu i najnowszych technologii. Wzajemne relacje państw bloku wschodniego w sporcie wyczynowym nacechowane były – podobnie jak w przypadku ZSRR – rosnącą rywalizacją. Były kierownik wydziału stosunków międzynarodowych *DTSB* J. Hiller wskazywał na istnienie rywalizacji i antagonizmów między kierownictwami polityczno-sportowymi Polski, Czechosłowacji i (szczególnie) Bułgarii<sup>66</sup>.

Pomimo tych wewnętrznych frustracji i wzajemnej rywalizacji, w konfrontacji z państwami zachodnimi państwa bloku wschodniego prezentowały zwykle wspólne stanowisko. NRD rozwinęło szeroką kampanię agitacyjną przeciw kandydaturze Monachium na miejsce rozgrywania igrzysk. Toczyła się ona w instytucjach Rady Wzajemnej Pomocy Gospodarczej (RWPG) i Układu Warszawskiego, a najważniejszymi założeniami była lojalność innych państw bloku, prezentacja wspólnego stanowiska w trakcie międzynarodowych konferencji oraz kreowanie skrajnie negatywnego wizerunku Monachium w mediach poszczególnych państw<sup>67</sup>. Zabiegi wschodnioniemieckich działaczy nie ustały nawet po przyznaniu stolicy Bawa-

---

<sup>61</sup> G. Strobel, *Die Beziehungen DDR-Polen in den achtziger Jahren*, [w:] H. Timmermann (red.), *Die DDR-Analysen eines aufgegebenen Staates*, Berlin 2001, s. 603; J. Scholtyssek, *Die Außenpolitik der DDR*, München 2003, s. 123.

<sup>62</sup> D. Wojtaszyn, *Obraz...*, s. 102-103.

<sup>63</sup> Por. H. Leske, *Enzyklopädie...*, s. 554.

<sup>64</sup> G. Holzweißig, *Diplomatie...*, s. 99-100.

<sup>65</sup> *Ibidem*, s. 100.

<sup>66</sup> J. Hiller, [w:] *Materialien der Enquete-Kommission...*, s. 704.

<sup>67</sup> U. A. Balbier, *Kalter Krieg auf der Aschenbahn. Der deutsch-deutsche Sport 1950–1972. Eine politische Geschichte*, Paderborn, München, Wien, Zürich 2007, s. 211-212.

rii prawa organizacji igrzysk. W maju 1969 r. odbyło się w Berlinie posiedzenie przedstawicieli ministerstw spraw zagranicznych państw Układu Warszawskiego, zwołane z inicjatywy Ministerstwa Spraw Zagranicznych NRD w celu omówienia bieżącej sytuacji i stanowiska wobec monachijskich igrzysk<sup>68</sup>. W tym samym roku podjęto działania mające na celu przeforsowanie opinii wschodnioniemieckiego kierownictwa na temat igrzysk w drugim państwie niemieckim w toku bilateralnych konsultacji. Doszło też do narad z przedstawicielami Związku Radzieckiego i Polski, a w 1970 r. z działaczami z Bułgarii, Węgier, Czechosłowacji, Rumunii i Mongolii<sup>69</sup>. Ukoronowaniem tych zabiegów było utworzenie specjalnej grupy roboczej „Igrzyska Olimpijskie 1972” na konferencji kierownictw sportowych państw socjalistycznych w Bukareszcie w 1972 r.<sup>70</sup>

Podobnie było w wypadku bojkotu igrzysk olimpijskich w Los Angeles. Mimo niezadowolenia i wewnętrznego sprzeciwu wobec narzuconej przez ZSRR decyzji<sup>71</sup>, państwa socjalistyczne opowiedziały się oficjalnie za bojkotem i nie wysłały swoich ekip do Stanów Zjednoczonych. Wyjątkiem była postawa Rumunii, która nie przyłączyła się do tej akcji, jednak również w tym wypadku dużą rolę odegrały względy polityczne i osobista decyzja Nicolae Ceaușescu, który usiłował prowadzić stosunkowo niezależną politykę zagraniczną.

Specyficznym elementem współpracy sportowej państw bloku wschodniego była działalność Komitetu Sportowego Armii Zaprzyjaźnionych (*Sportivnyj Komitet Drużestwiennych Armij – SKDA*), który utworzono w marcu 1958 r. w Moskwie. Do jego założycieli należały państwa członkowskie Układu Warszawskiego: ZSRR, Albania, Bułgaria, Czechosłowacja, NRD, Polska, Rumunia i Węgry, a także komunistyczne kraje azjatyckie: Chiny, Mongolia, Korea Północna i Wietnam Północny. W związku z konfliktem radziecko–chińskim Chiny i Albania zawiesiły w 1960 r. swoje członkostwo w *SKDA*. Z czasem jednak do Komitetu dołączali nowi członkowie: w 1969 r. przyjęta została Kuba, w 1973 r. Somalia, w 1974 r. Jemen, w 1977 r. Angola, a w 1979 r., bezpośrednio przed radziecką interwencją – Afganistan<sup>72</sup>; w latach osiemdziesiątych przyjęto m.in. Mozambik, Kambodżę, Laos, Syrię i Gwineę<sup>73</sup>. O tym, że Komitet nie miał charakteru jedynie sportowego, świadczy m.in. wypowiedź wiceministra obrony NRD Heinza Keßlera, który utworzenie instytucji tłumaczył koniecznością „zwiększenia możliwości obronnych armii obozu socjalistycznego pod przywództwem Związku Radzieckiego” oraz „pełnym politycznym, moralnym i militarnym wsparciem azjatyckich republik ludo-

<sup>68</sup> *Ibidem*, s. 212.

<sup>69</sup> *Ibidem*.

<sup>70</sup> *Ibidem*, jednym z najbardziej spektakularnych wspólnych działań była akcja wymierzona w działającą w Monachium rozgłośnię Radio Wolna Europa, *ibidem*, s. 213 nn.

<sup>71</sup> Poza NRD niezadowolenie wyrażano m.in. w Polsce i na Węgrzech, G. Holzweißig, *Sport und Politik...*, s. 110.

<sup>72</sup> *Idem*, *Diplomatie...*, s. 102.

<sup>73</sup> *Idem*, *Sport und Politik...*, s. 106, na skutek zawirowań politycznych z *SKDA* wystąpiła w tym czasie również Somalia.



wych, z potężną Chińską Republiką Ludową na czele<sup>74</sup>, co miało mieć szczególne znaczenie w obliczu zbrojeń atomowych *NATO* oraz amerykańskich i brytyjskich prób jądrowych na Pacyfiku<sup>75</sup>. Do podstawowych, oficjalnych zadań *SKDA* należała organizacja sportu żołnierskiego w krajach członkowskich, a przede wszystkim zimowych i letnich Spartakiad Armii Zaprzyjaźnionych, rozgrywanych w cyklach czteroletnich, rok po igrzyskach olimpijskich.

Znaczący wkład w utworzenie i funkcjonowanie *SKDA* miała NRD, która należała do głównych inicjatorów jego utworzenia. Wschodnioniemieckie kierownictwo przykładało dużą wagę do funkcjonowania Komitetu<sup>76</sup> – wykazywało szczególnie zainteresowanie rozwojem sportu wojskowego, licząc na związaną z tym większą chęć obywateli własnego kraju do wstępowania w szeregi *NVA*<sup>77</sup>, która do 1962 r. była armią ochotniczą. Pierwsza letnia Spartakiada zorganizowana została w Lipsku w 1958 r.

Relacje sportowe pomiędzy NRD a państwami bloku wschodniego skorelowane były ściśle z wydarzeniami politycznymi i z czasem charakteryzowały się wzajemną rywalizacją i konkurencją. Nieprawdopodobny rozwój sportowy wschodnioniemieckiego państwa skutkował faktem, że sportowcy z NRD coraz intensywniej wkraczali w obszar dyscyplin, które dotąd były domeną sportowców radzieckich oraz reprezentantów innych państw socjalistycznych. Porównania sukcesów międzynarodowych dokonywane przez rządzących oraz władze sportowe wywoływać musiały wewnętrzną antypatię oraz konieczność tłumaczenia własnym elitom politycznym braku niezwykle pożądanых sukcesów na arenie międzynarodowej, które miały być wykorzystane do realizacji celów politycznych.

**Dr hab. Dariusz Wojtaszyn**, Centrum Studiów Niemieckich i Europejskich im. Willy'ego Brandta Uniwersytetu Wrocławskiego (wojtaszyn@wbz.uni.wroc.pl)

**Słowa kluczowe:** NRD, polityka, sport, blok wschodni, ZSRR, Polska

**Keywords:** GDR, policy, sport, Eastern Bloc, USSR, Poland

#### ABSTRACT

*Sport played a special role in the political system of the GDR and was used to achieve political goals, especially in terms of diplomacy. The aim of the article is to show examples of the instrumentalization of sport in the GDR in the context of competition within the Eastern Bloc countries. In the light of the attitude of East German authorities to sport competition and the so-called sporting policy*

<sup>74</sup> Idem, *Diplomatie...*, s. 101-102.

<sup>75</sup> *Ibidem*, s. 101.

<sup>76</sup> Od 1973 r. armie NRD i ZSRR wydawały specjalny kwartalnik poświęcony działalności *SKDA*, kolportowany we wszystkich krajach członkowskich, *ibidem*, s. 103.

<sup>77</sup> *Ibidem*, s. 102.

*the study points to examples of competition between athletes from the GDR and the Soviet Union and other satellite states. The premise of the article is to point to the reactions of the GDR authorities to the intra-system rivalry of athletes, as well as its political foundations and attempts at instrumentalization. Politically declared friendship and close political cooperation usually did not reflect real competition, which – especially in sport and contrary to propaganda slogans – was usually extremely ruthless and uncompromising. The text is based on the research of thematic German literature and supported by analysis and interpretation of published source materials and archival research.*